

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Daria Ratymirska

Protokolant: sekr. sąd. Daria Paliwoda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 lipca 2017 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa I. B.

przeciwko Ł. B.

o zapłatę kwoty 102.345 zł

I. zasądza od pozwanego Ł. B. na rzecz powódki I. B. kwotę 102.344,66 zł (sto dwa tysiące trzysta czterdzieści cztery złote 66/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w dalszej części;

III. rozstrzyga, że pozwany obowiązany jest do zwrotu wszystkich kosztów procesu na rzecz powódki, która uległa tylko co do nieznacznej części swego żądania, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Powódka I. B. wniosła pozew o zasądzenie od pozwanego Ł. B. kwoty 102 345 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2014 roku wraz z kosztami postępowania. Uzasadniając zgłoszone żądanie, wskazała, że w dniu 20 sierpnia 2010 roku pozwany pożyczył od powódki kwotę 68 000 zł. Umowa potwierdzona została pisemnie u notariusza. Termin spłaty pożyczki wraz należnymi odsetkami umownymi w wysokości 15 % w skali roku, łącznie w kwocie 102 345 zł, upłynął w dniu 31 grudnia 2013 roku.

Pozwany Ł. B. wnosząc o oddalenie powództwa, zaprzeczył twierdzeniom powołanym w uzasadnieniu pozwu. Zarzucił, że umowa podpisana została w stanie silnego uniesienia emocjonalnego w okresie poprzedzającym datę zawarcia związku małżeńskiego stron. Zapisy umowy w zgodnym zamiarze nie zostały podjęte rozmyślnie w celu wywołania podanych w niej skutków prawnych, co było dla Ł. B. oczywiste do czasu złożenia pozwu. Pozwany wskazał, że w tamtym czasie miał otrzymać od swoich rodziców w formie darowizny udział w ich nieruchomości, w której strony miały następnie wspólnie zamieszkać. Rodzice pozwanego, z uwagi na okoliczności poznania powódki przez syna oraz znaczną różnicę wieku, zachowali daleko idącą rezerwę do działań, zamierzonych przez pozwanego, stąd nie godzili się na obdarowanie przyszłej synowej aktywem o znacznej wartości. Powódka, mając świadomość awersji przyszłych teściów, wymogła na pozwanym, że, jak tylko otrzyma on mieszkanie, to niezwłocznie przeniesie na nią połowę otrzymanego lokalu. W tym celu strony podpisały przedmiotową umowę, która sporządzona została i zredagowana przez powódkę. Podana w niej kwota stanowić miała ekwiwalent wartości udziałów w nieruchomości, którą pozwany miałby obdarować powódkę. Ponieważ nieruchomość rodziców obciążona była hipoteką, dlatego nie mogli oni dokonać wyodrębnienia lokalu na rzecz syna bez zgody banku. Z uwagi na przeciągające się negocjacje, powódka ponownie wymogła na pozwanym potwierdzenie dotychczasowych ustaleń o darowiznie nieruchomości, poprzez złożenie u notariusza podpisu pod oświadczeniem, że otrzymał od niej pożyczkę. Pozwany zarzucił nadto,

że powódka nie dysponowała kwotą 68 000 zł, nie mogła, więc wydać pozwanemu takiej sumy. Podniósł, że w lipcu 2010 roku powódka zawarła umowę kredytu w banku (...), lecz uzyskane w ten sposób środki w wysokości 50 000 zł zużyła na własne potrzeby - spłaciła zobowiązania w wysokości 10 000 zł, a za kwotę 40 000 zł zakupiła samochód osobowy marki M. (...). Powódka przemilczała w pozwie, że obecnie nie pozostaje już w związku małżeńskim z pozwanym, a od daty rozwodu inicjuje liczne postępowania, co stanowi nadużycie prawa podmiotowego. W ocenie strony pozwanej spełnione zostały warunki z art. 83 § 1 k.c., stanowiącego, że nieważne jest oświadczenie woli, złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się wg właściwości tej czynności. Pozorność wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych i jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności, mających na celu zmylenie osób trzecich. W tym przypadku strony zamierzały dokonać przyszłej darowizny nieruchomości, którą pozwany miałby otrzymać od swoich rodziców; tylko i wyłącznie rozpad małżeństwa stron skłonił powódkę do dochodzenia roszczeń, wynikających z rzekomej umowy pożyczki.

Odnosząc się do zarzutów przedstawionych w odpowiedzi pozwu, powódka wskazała, że okoliczności, powołane przez pozwanego, nigdy nie miały miejsca. Nie było pomiędzy nią, a pozwanym i jego rodzicami żadnych ustaleń, dotyczących darowizny części udziałów w nieruchomości, należącej do rodziców Ł. B.. Jak wskazał pozwany, darowizna miała mieć miejsce przed datą zawarcia małżeństwa pomiędzy stronami, a umowa choćby ustna z powódką do tej czynności nie była potrzebna. Nigdy też rodzice faktycznie nie przenieśli na pozwanego udziałów w nieruchomości. Określając wysokość, na jaką opiewała pożyczka powódka wskazała, że przekazała na rzecz pozwanego następujące kwoty: 40 000 zł w lipcu 2010 roku po uzyskaniu pożyczki w banku na zakup samochodu ciężarowego, mającego służyć pozwanemu w planowanej działalności gospodarczej, 17 000 zł, obejmujących kilka pożyczek udzielonych pozwanemu przed zawarciem związku małżeńskiego, przed lipcem 2010 roku, 6 500 zł ze sprzedaży samochodu marki T. (...) w październiku 2010 roku, 2 000 zł, to jest połowę prezentu, który otrzymała od swojego dziadka przed ślubem oraz kwota 2 500 zł, będąca połową prezentu, jaki otrzymała od swojej mamy po urodzeniu syna w lutym 2011 roku. Podpisana u notariusza umowa była faktycznie potwierdzeniem długu po rozstaniu się małżonków, w którym pozwany potwierdził obowiązek oddania pożyczonej sumy.

Wyrokiem z dnia 17 lipca 2015r. Sąd Rejonowy w Kłodzku zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 102.345 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1.01.2014r. Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2015r. Sąd Okręgowy w Świdnicy uchylił zaskarżony apelacją wyrok Sądu Rejonowego i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania ((...)), celem wnikliwego rozważenia wszelkich twierdzeń powódki, zarzutów pozwanego oraz zgłoszonych przez nich wniosków dowodowych, a także ewentualnych nowych dowodów, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, zmierzających do ustalenia stosunku prawnego łączącego strony i wzajemnych zobowiązań.

W piśmie procesowym z dnia 4 marca 2016r. powódka podtrzymała powództwo, podniosła, że pozwany trzykrotnie na piśmie potwierdził swoje zobowiązanie, na co powódka przedstawiła dowody wydania przedmiotu pożyczki w postaci pisemnych pokwitowań pozwanego. Podniosła jak dotychczas, że na kwotę pożyczki składało się kilka sum, ponownie opisała okoliczności powstania zobowiązania – zawarcia umowy.

W piśmie procesowym z dnia 9.03.2016r. pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko, zaprzeczył, aby otrzymał od powódki środki pieniężne w deklarowanych przez nią okolicznościach, datach i kwotach.

Sąd ustalił:

Powódka przed zawarciem przez strony małżeństwa, co miało miejsce 28 sierpnia 2010 roku, jak też po jego zawarciu, pożyczala pozwanemu pieniądze na potrzeby, związane z planowaną przez niego działalnością gospodarczą (w tym zakup samochodu ciężarowego, do czego jednak ostatecznie nie doszło), m.in. kwotę 40 000 zł, pochodzącą z pożyczki, zaciągniętej przez powódkę w banku w lipcu 2010 roku na kwotę 50 000 zł; kwotę 2 000 zł i 2 500 zł, jakie otrzymała w formie prezentów od matki i dziadka; kwotę 6 500 zł, pochodzącą ze sprzedaży samochodu powódki marki T. (...) w październiku 2010 roku, a także inne kwoty przekazywane przed lipcem 2010 roku. Pozwany zobowiązał się wobec powódki, że zwróci pożyczone pieniądze, że to on będzie spłacał zaciągnięty przez nią, na jego potrzeby, kredyt.

Ponadto, powódka uzyskała zapewnienie od matki pozwanego, M. B., że w razie potrzeby, pomoże w spłacie kredytu, co jednak ostatecznie nie miało miejsca. Powódka poręczyła też spłatę pożyczki, zaciągniętej przez pozwanego w (...) im. (...) w G., którego to zobowiązania nie spłacał, co spowodowało obciążenie spłatą pozwanej.

Powódka zaciągnęła pożyczkę w banku na potrzeby pozwanego, bowiem ten miał już inne zobowiązania finansowe, których nie regulował w terminie, z tego też powodu formalnie kupiła samochód marki M. (...), zarejestrowany na jej nazwisko pod numerem (...), z przeznaczeniem na potrzeby pozwanego, który wyłącznie użytkował ten samochód, w ramach świadczonych usług (...) na terenie K. i okolic, co także uzasadniało zarejestrowanie pojazdu w miejscu zamieszkania powódki, a nie pozwanego, zameldowanego w O.. Powódka użytkowała wówczas swój samochód marki T. (...).

W dniu 20 sierpnia 2010 roku pozwany pisemnie potwierdził swoje zobowiązanie do zwrotu na rzecz powódki kwoty 40 000 zł, tytułem pożyczonych środków, które powódka uzyskała, zaciągając kredyt w banku w lipcu 2010r. Pozwany wielokrotnie zobowiązywał się ustnie do zwrotu pożyczonych od powódki pieniędzy. Po faktycznym rozstaniu stron we wrześniu 2011 roku, wobec istniejących sporów, dotyczących wzajemnych rozliczeń, zwłaszcza braku zwrotu przez pozwanego przekazanych mu wcześniej środków, pomimo wielu wezwań powódki, ustnych i za pośrednictwem sms-ów, I. i Ł. B. w mieszkaniu powódki sporządzili wspólnie rozliczenie, umawiając się, że do zapłaty przez pozwanego na rzecz powódki, tytułem zwrotu wcześniej pożyczonych pieniędzy, pozostała kwota 68 000 zł. Strony spisały umowę pożyczki, nadając jej datę 20 sierpnia 2010 roku, co miało potwierdzić, na prośbę pozwanego, że kwota, na którą opiewała umowa, zawierała w sobie kwotę 40.000 zł, co do której pozwany już wcześniej podpisał zobowiązanie zapłaty. Ostatecznie pozwany zobowiązał się zwrócić powódce uzgodnioną kwotę 68 000 zł z odsetkami w wysokości 15% w skali roku, do dnia 31 grudnia 2013 roku. Oprocentowanie pożyczki uzasadnione było tym, że w tamtym czasie powódka spłacała zaciągniętą w banku pożyczkę, z odsetkami umownymi w takiej wysokości. Ponieważ strony nie darzyły się zaufaniem, a powódka oczekiwała dodatkowego potwierdzenia ustalonej do zwrotu kwoty, w dniu 28 listopada 2011 roku, strony stawiły się w Kancelarii Notarialnej Notariusz K. K. w K., gdzie pozwany ponownie potwierdził otrzymanie od powódki kwoty 68 000 zł, tytułem pożyczki, i złożył w obecności notariusza podpis pod takim oświadczeniem.

Dowód:

- oświadczenie pozwanego z dnia 28 listopada 2011 roku (k.3),
- umowa pożyczki z dnia 20 sierpnia 2010 roku (k. 2, 95),
- wydruki korespondencji sms (k.46-90),
- umowa pożyczki z dnia 2.11.2009r. zawarta między (...) im. (...) w G. a pozwanym, umowa ugody z dnia 29.07.2011r., zajęcie wynagrodzenia za pracę z dnia 26.11.2015r. (k. 216-221, 222-223, 227);
- zeznania świadka L. G. (k. 273v.-274);
- zeznania świadka J. S. (k. 296v.-297);
- częściowo zeznania świadka T. L. (k. 296);
- częściowo zeznania świadka D. K. (k. 314)
- potwierdzenia przelewu (k.109-110),
- umowy sprzedaży z dnia 21 stycznia 2011 roku, 26 września 2006 roku, 16 października 2010 roku (k.91-94),
- zeznania powódki (k. 146, 360).

W okresie od stycznia 2009r. do sierpnia 2011r. pozwany miał zadłużenie w(...) z tytułu nieopłaconych składek na (...) w kwocie 2 793,85 zł, na (...) – 6 041,60 zł.

W okresie od czerwca 2009r. do 28 listopada 2011r. pozwany miał również zaległości podatkowe w Urzędzie Skarbowym w O., z tytułu podatku od towarów i usług VAT za lipiec, sierpień, wrzesień 2010r.

Ponadto, od 31 grudnia 2007r. toczyło się przeciwko pozwanemu postępowanie egzekucyjne z wniosku Sądu Rejonowego w Środzie W.. (...) oraz w okresie od 14 listopada 2011r. do 10 grudnia 2014r. – z wniosku wierzyciela Banku (...) S.A. (...), prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O. M. S..

Dowód:

- pismo Kierownika (...) Oddział w O. W.. z dn. 27.04.2016r. (k. 249);
- pismo Naczelnika US w O. z dn. 2.05.2016r. (k. 260);
- pismo Komornika M. S. z dn. 27.04.2016r. (k. 263).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Dowody, przeprowadzone w sprawie, pozwoliły na ustalenie, że strony łączyła umowa pożyczki, na podstawie której pozwany uzyskał do dyspozycji środki pieniężne w kwocie 68.000 zł, zobowiązując się do ich zwrotu w terminie do dnia 31 grudnia 2013r. wraz z odsetkami umownymi w wysokości 15% w skali roku liczonymi od dnia 20 sierpnia 2010 roku. Zgodnie z art. 720 § 1 kc, przez umowę pożyczki, dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy (...), a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy (...). Przeniesienie własności przedmiotu umowy pożyczki może nastąpić w każdy dowolny, prawem przewidziany sposób, byleby pożyczkobiorca uzyskał możliwość swobodnego dysponowania tym przedmiotem. Wydanie przedmiotu pożyczki może przy tym polegać na spłacie przez dającego pożyczkę długu biorącego wobec osoby trzeciej.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy, faktyczne wydanie przedmiotu pożyczki (tj. kwoty 68.000 zł) nastąpiło częściami w okresie od 2009r. do listopada 2011r. – do tej chwili pozwany rzeczywiście uzyskał od powódki środki w kwocie 68.000 zł, zobowiązując się ostatecznie do jej zwrotu w terminie określonym w pisemnej umowie pożyczki, tj. do 31 grudnia 2013r. Okoliczność, że powódka wydała pozwanemu taką kwotę pieniędzy w terminie do dnia 28.11.2011r. wynika z treści pisemnej umowy (k. 2), oświadczenia pozwanego, podpisanego w obecności notariusza w dniu 28.11.2011r. (k-3), zgodnych zeznań świadków w szczególności L. G. i J. S., oraz powódki. Zeznania powódki Sąd ocenił jako wiarygodne. Powódka przedstawiła spójną i logiczną wersję wydarzeń, jej zeznania znalazły potwierdzenie w w.w. dokumentach, wydrukach treści korespondencji telefonicznej (sms) oraz w dowodach z zeznań zawnioskowanych przez nią świadków.

Zeznania pozwanego oraz zawnioskowanych przez niego świadków, w osobach rodziców M. i T. B., Sąd ocenił, jako niewiarygodne, niejasne, niejednoznaczne, udzielali oni wymijających odpowiedzi na istotne pytania, zasłaniając się niepamięcią, czy też niewiedzą co do szczegółów oraz uchylali się od odpowiedzi na konkretne pytania, zmierzające do zweryfikowania niejasnej, nielogicznej i niespójnej wersji pozwanego, prezentowanej w niniejszej sprawie, którą Sąd ocenił, jako nieudolną próbę obrony przed odpowiedzialnością odszkodowawczą za niewykonanie zobowiązania zapłaty z zawartej z powódką umowy pożyczki. Zeznania te były ponadto sprzeczne z dowodami z w.w. dokumentów, znajdujących się na kartach 249, 260 i 263 akt, z których jasno wynika, że pozwany w czasie pożycia z powódką miał długi wobec ZUS, Urzędu Skarbowego oraz banku, czemu zaprzeczał w toku postępowania zarówno on, jak i jego rodzice, a co zarazem potwierdzało wersję powódki, że zaciąganie kredytów przez pozwanego, np. na rozpoczęcie działalności gospodarczej, w instytucjach bankowych było albo utrudnione, albo co najmniej dla niego niewygodne.

Twierdzenie pozwanego, jakoby podpisał umowę pożyczki, a następnie udał się do notariusza, aby tam potwierdzić notarialnie swój podpis pod zobowiązaniem spłaty, ponieważ to miało być „zabezpieczenie” dla powódki, której nie podobało się, że tylko pozwany miał otrzymać udział w nieruchomości jego rodziców w O., było nielogiczne i niewiarygodne, skoro w dniu wizyty u notariusza strony żyły już w faktycznej separacji, a kilka dni później pozwany złożył pozew o rozwód, trudno zatem uznać, aby wówczas jeszcze (jeśli w ogóle) powódka liczyła na przejęcie w drodze darowizny udziału w nieruchomości rodziców pozwanego z zamiarem zamieszkania w odległej obcej miejscowości, w sytuacji, gdy w K. miała rodzinę, przyjaciół i stałą pracę. Wersja pozwanego o zamiarze przekazania mu przez rodziców udziału w ich nieruchomości nie znalazła też potwierdzenia w żadnych obiektywnych dowodach, przy czym zamiar ten miałby ewentualnie funkcjonować jedynie w sferze niezobowiązujących deklaracji, skoro nieruchomość ta była zabezpieczona hipoteką na rzecz banku, a rodzice pozwanego nie podjęli żadnych formalnych kroków w celu uzyskania zgodny uprawnionego na przeniesienie udziału w połowie w tej nieruchomości na rzecz pozwanego. Należało ponadto podzielić stanowisko powódki, iż deklarowanego darowizna miałyby mieć miejsce pomiędzy pozwanym, a jego rodzicami, i umowy stron nie miałyby dla nich żadnego znaczenia, a także w żaden sposób nie zabezpieczałyby oczekiwań powódki, dotyczących przekazania jej udziału w przedmiocie darowizny.

Trudno też uznać, że pozwany działał pod presją powódki skoro oświadczenie u notariusza złożył już po rozstaniu z nią, zaś - jak sam wskazał - przekazanie udziału rodzice planowali przed zawarciem małżeństwa stron. Twierdzenia pozwanego, poparte jedynie niewiarygodnymi zeznaniami jego rodziców, że podpisanie zobowiązania zapłaty wobec powódki, tytułem zwrotu pożyczki, było wywołane złym stanem psychicznym pozwanego (depresją, czy też wzburzeniem emocjonalnym) okazały się gołosłowne i nielogiczne. Z okazanych wydruków sms wynika jasno, że powódka wielokrotnie wzywała pozwanego do zwrotu długu, pozwany zaś jedynie uchylał się od tego obowiązku, jednakże ostatecznie wspólnie ustalili termin wizyty u notariusza, dogodny dla pozwanego, celem potwierdzenia jego zobowiązania, które wcześniej już dwukrotnie potwierdził na piśmie - co do kwoty 40.000 zł w dniu 20.08.2010r. i następnie co do kwoty 68.000 zł, zgadzając się zarazem na zapłatę odsetek umownych w wysokości 15%, tytułem wynagrodzenia za korzystanie z kapitału w okresie wynikającym z umowy. Trudno ponadto uznać za wiarygodną wersję pozwanego, jakoby jego działanie spowodowane było jedynie chęcią zapewnienia sobie kontaktów z dzieckiem stron, która to wersja pojawiła się równoległe w toku postępowania i stoi w sprzeczności z dotychczasowymi twierdzeniami, podnoszonymi choćby w odpowiedzi na pozew.

Zgodnie z art. 65 kc, oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Okoliczność, że w treści pisemnej umowy strony wpisały wcześniejszą datę, tj. 20.08.2010r. została precyzyjnie i logicznie wyjaśniona przez powódkę – strony dokonały wpisu takiej daty na prośbę pozwanego, który chciał uniknąć podwójnego zobowiązania, gdyż już wcześniej, właśnie w tej dacie, zobowiązał się po raz pierwszy do zwrotu pożyczonych mu pieniędzy, wówczas w kwocie 40.000 zł, i do chwili podpisania umowy pożyczki (znajdującej się na karcie 2 akt) nie zwrócił tej sumy, która to suma następnie została ujęta w kwocie pożyczki, zapisanej w umowie (68.000 zł) oraz w pisemnym oświadczeniu pozwanego, złożonym przed notariuszem, potwierdzającym zaciągnięcie zobowiązania do zwrotu pożyczonych pieniędzy. Sam fakt wydania pieniędzy przez powódkę pozwanemu w innej chwili, niż data wpisana w umowie, nie niweczy ważności tej umowy.

Z powyższych względów, za chybiony należało uznać zarzut pozwanego oparty na art. 83 § 1 k.c. stanowiącym, że nieważne jest oświadczenie woli, złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów; jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Pozwany nie wykazał, aby przy składaniu oświadczeń stronom towarzyszyła odmienna dorozumiana wola, że nie wywołują one żadnych konsekwencji. Nie ma też podstaw do przyjęcia, że oświadczenia złożone były dla zmylenia osób trzecich, ponieważ umowa dotyczyła jedynie relacji stron, nie wpływając na status prawny innych osób.

Zgodnie z brzmieniem artykułu 354 § 1 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją

w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Powódka w niniejszej sprawie udowodniła, że strony zawarły umowę pożyczki o treści, jak w dokumencie na k. 2 akt, oraz, że przeniosła na własność pozwanego pieniądze we wskazanej tam kwocie. Pozwany zaś nie wykazał, zgodnie ze spoczywającym na nim ciężarem dowodu (art. 6 kc), że jego zobowiązanie nie istnieje lub istnieje w mniejszym rozmiarze, niż wynika to z uznania długu.

Mając powyższe na uwadze, zasądzono na rzecz powódki od pozwanego kwotę 102.344,66 zł, obejmującą określoną w umowie z dnia 20.08.2010r. (k. 2) należność, z tytułu kwoty głównej pożyczki, to jest 68 000 zł, powiększoną o umówione odsetki za korzystanie z pieniędzy do czasu zapłaty określonego w umowie, a więc do końca 2013 roku, z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 kc).

Orzeczenie w pkt III wyroku oparto na przepisie art. 100 zd. 2 kpc w zw. z art. 98 § 1 kpc i art. 108 § 1 kpc.